

Edmund Morawiec

Kongres teologów polskich w Lublinie

Studia Philosophiae Christianae 8/2, 267-276

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SPRAWOZDANIA

Morawiec E.

Kongres teologów polskich w Lublinie

Klimski T.

Sesja ku czci Romana Ingardena

KONGRES TEOLOGÓW POLSKICH W LUBLINIE

W dniach 21—23 września 1971 r. w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim odbył się kongres Teologów Polskich. Tematyka centralna obejmowała dwa działy zagadnień: antropologię chrześcijańską oraz nauczanie teologii. Uczestnikami kongresu byli profesorowie i wykładowcy Wyższych Uczelni katolickich: Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz Wyższych Seminarium Duchownych, liczni księża i biskupi wraz z kard. K. Wojtyłą. W sumie uczestniczyło w Kongresie około 380 członków.

Kongres trwał trzy dni. Podstawę dyskusji w czasie obrad dotyczących problematyki antropologicznej stanowiły referaty: ks. Bp B. Bejze „Teologia a antropologia w świetle Vaticanum II“, ks. doc. dr K. Romaniuka, „O podstawach biblijnych tendencji antropologicznych w teologii“; ks. doc. dr M. Jaworskiego, „Teologia a antropologia“; ks. dr A. Zuberbier, „Antropologia a teologia“. Punktem wyjścia dyskusji nad problematyką nauczania teologii były referaty: ks. kard. K. Wojtyła: „Teologia i teologowie w kościele posoborowym“, oraz ks. dr A. Nossola, „Problem integracji w nauczaniu teologicznym“.

Otwarcia kongresu dokonał ks. Kardynał K. Wojtyła odczytując list Księdza Kardynała Prymasa Stefana Wyszyńskiego, oraz księży biskupów: Baraniaka z Poznania, i ks. Kowalskiego z Pelplina. Uczestników kongresu bardzo serdecznie powitał ks. Rektor KUL, prof. dr M. A. Krą-

piec ogólnie nakreślając zakres i wartość podejmowanej na kongresie problematyki.

Podjętą problematykę kongresu realizowano w ramach dwu typów obrad: plenarnych i sekcyjnych. Pierwszym przewodniczył ks. Kard. Wojtyła, drugim wybierani doraźnie na każde posiedzenie uczestnicy kongresu. Wśród sekcji na szczególną uwagę zasługują sekcje: teologii moralnej, dogmatycznej, mariologicznej, biblijnej, teologii fundamentalnej, prawa kanonicznego, historii Kościoła, socjologii, teologii pastoralnej, homiletyki, liturgiki, historii sztuki, muzyki kościelnej, języka łacińskiego, ekumenicznej oraz sekcja filozoficzna. Posiedzenia obrad sekcyjnych odbywały się zasadniczo w godzinach popołudniowych.

Przedstawienia poruszanej problematyki kongresu dokona się w drodze podania krótkich streszczeń poszczególnych odczytów wygłoszonych w czasie obrad plenarnych, oraz streszczeń głosów dyskusji niektórych problemów. Z obrad sekcyjnych omówi się jedynie problematykę posiedzeń sekcji filozoficznej.

I. POSIEDZENIA PLENARNE

1. Tematyka antropologiczna

Bp Bohdan Bejze, Teologia a antropologia w świetle nauki Vaticanum II
(Streszczenie)

Celem odczytu jest wykazanie, że uchwały Soboru Watykańskiego II zajmują się w sposób wyraźny problematyką antropologii chrześcijańskiej, i że wobec tego zachodzi potrzeba szczegółowego przebadania soborowych koncepcji antropologicznych. Koncepcje te — związane z trzema dziedzinami doktryny chrześcijańskiej: filozofią, biblistyką i teologią — są przedmiotem trzech osobnych odczytów objętych programem Kongresu.

W niniejszym odczycie zwraca się uwagę przede wszystkim na następujące myśli zawarte w soborowych uchwałach:

A. W czasach dzisiejszych problematyka antropologiczna staje się coraz bardziej aktualna: „(...) wobec dzisiejszej ewolucji świata z każdym dniem coraz liczniejsi stają się ci, którzy bądź stawiają zagadnienia jak najbardziej podstawowe, bądź to z nową wnikliwością rozważają: czym jest człowiek; jaki jest sens cierpienia, zła, śmierci, które istnieją nadal, choć dokonał się wielki postęp?“ (KDK, 10).

B. Odpowiedzi na pytania z zakresu antropologii i dziedzin pokrewnych oczekują współcześni ludzie od religii: „Ludzie oczekują od róż-

nych religii odpowiedzi na głębokie tajemnice ludzkiej egzystencji, które jak niegdyś, tak i teraz do głębi poruszają ludzkie serca: czym jest człowiek, jaki jest sens i cel naszego życia, co jest dobrem, a co grzechem, jakie jest źródło i jaki cel cierpienia, na jakiej drodze można osiągnąć prawdziwą szczęśliwość...“ (DRN, 1).

C. W ujęciu katolickim pełne rozstrzygnięcie istotnych problemów antropologicznych możliwe jest tylko w obrębie nauki Chrystusa, która ukazuje człowieka jako stworzenie Boże: „...przy braku fundamentu Bożego i nadziei życia wiecznego godność człowieka, jak to dziś często widać, doznaje bardzo poważnego uszczerbku, a zagadki życia i śmierci, winy i cierpienia pozostają bez rozwiązania, tak że ludzie nierzadko popadają w rozpacz. Każdy człowiek pozostaje wtedy sam dla siebie zagadnieniem nierozwiązalnym...“ (KDK, 21).

Ks. Romaniuk K., O podstawach biblijnych tendencji antropologizujących w teologii (streszczenie)

Jedną z cech katolickiej teologii posoborowej są tendencje antropologizujące. Należy się zastanowić czy owe tendencje mają, a jeśli tak, to do jakiego stopnia uzasadnienie w Biblii? Pragnąc odpowiedzieć na powyższe pytanie spróbuję uczynić kilka spostrzeżeń mogących przyczynić się do utrzymania tendencji antropologizujących w jej właściwych granicach przy zachowaniu należytych jej proporcji.

A. Zauważmy, że Biblia nie jest księgą mówiącą jedynie o Bogu. Jest ona księgą zajmującą się może niemniej człowiekiem niż Bogiem. Pan Bóg jest w Biblii ustawicznie pochylony nad człowiekiem.

B. Powyższe stwierdzenie nie przesądza sprawy rozłożenia akcentów na poszczególnych prawach biblijnych. Jeśli się to uwzględni, dojdzie się do wniosku, że Biblia jest księgą przede wszystkim o Bogu. Nie miałby nic wspólnego ani z teologią, ani z Biblią ten, kto próbowałby konstruować jakąś rzekomo antropologiczną teologię, nie uwzględniającą w pełni powyższej prawdy. Biblia jest księgą, która mówi o Bogu, czytającym dobrze człowiekowi.

C. Pozostaje problem reinterpretacji całej doktryny chrześcijaństwa, z czym wiąże się i to w sposób pierwszoplanowy potrzeba nowego odczytywania czyli swoistej również reinterpretacji Pisma św. jako źródła teologii. Otóż nie ulega wątpliwości, iż Biblia jest księgą skierowaną do ludzi wszystkich epok i wszelkich środowisk. Ponieważ jednak przy powstawaniu tej księgi współdziałali z Bogiem ludzie żyjący w określonych warunkach, rodzi się zrozumiała konieczność adaptacji ich kategorii myślowych do mentalności człowieka XX-go wieku. Owey adap-

tacji nie można jednak dokonywać za wszelką cenę. Wiadomo, że człowiek XX-go wieku zatracą coraz wyraźniej poczucie nadprzyrodzoności. Należy wysoko cenić rolę krytyki literackiej, wartość coraz to nowych odkryć archeologiczno-leksykalnych, ale w uwzględnieniu potrzeb i sposobu myślenia dzisiejszego człowieka nie można się posuwać aż do podważania historyczności faktów o charakterze nadprzyrodzonym.

Ks. Jaworski M., Teologia a antropologia (aspekt filozoficzny)
(Streszczenie)

Wykład ma na uwadze perspektywę chrześcijańskiej antropologii filozoficznej, nawiązującej do nauki Vaticanum II i podejmującej dialog z myślą współczesną. Jako taki jest on wprowadzeniem do dyskusji.

A. Założenia. 1. Magisterium Ecclesiae wypowiada wiarę Ludu Bożego. Przez to stanowi punkt wyjścia dla teorii usystematyzowanych. 2. Teologia implikuje filozofię. 3. Vat. II w *Gaudium et Spes* kreśli ogólny zarys antropologii chrześcijańskiej. To zaś postuluje wypracowanie jej jako teorii usystematyzowanej.

B. Teologia a antropologia. 1. Rozumienie człowieka dokonuje się dzisiaj przede wszystkim w kategorii podmiotu. Stąd do niej powinna nawiązać obecnie teologia. Szczególnie winna ona uwzględnić warunki antropologiczne fenomenowi religijnemu. 2. Chrześcijańska antropologia filozoficzna winna się charakteryzować przede wszystkim dwoma cechami: a) inspirując się objawieniem wydobywa z niego racjonalną intrastukturę bytu człowieka, b) jest otwarta na dopełnienie przed nadprzyrodzoną wizję człowieka. 3. Chrześcijańska antropologia filozoficzna (użyteczna dla teologii) winna być wypracowana w kierunku fenomenologiczno-egzystencjalnym i przedłużona w kierunku metafizycznym.

C. Chrześcijańska antropologia filozoficzna od strony treściowej.

Zagadnienia kluczowe, które winny zostać podjęte przez chrześcijańską antropologię filozoficzną zostały przedstawione przede wszystkim w *Gaudium et Spes*. Ze swej strony zwrócę uwagę na niektóre tylko zagadnienia. Wydaje się, że chrześcijańska antropologia filozoficzna winna ukazać najpierw w różnych aspektach transcendencję podmiotu a więc jego otwarcie, czy „odniesienie“ do Absolutu (ostateczny sens człowieka), a także wskazać na Boga jako na ostateczne źródło osoby ludzkiej i stosunków intersubiektywnych.

Należy określić istotę i jedność bytu ludzkiego od strony fenomenologiczno-egzystencjalnej, domagającej się wyjaśnienia metafizycznego. W opisie bytu ludzkiego od strony fenomenologiczno-egzystencjalnej należy zwrócić uwagę na byt ludzki jako bycie w świecie (egzystencja

wcielona), na byt ludzki jako istotę historyczną, problem wolności człowieka, problem śmierci, skierowanie bytu człowieka jako osoby na „ty“.

Ks. Zuberbier A., Antropologia a teologia (Streszczenie)

Problem „antropologicznego zwrotu“ w teologii dotyczy: A. przedmiotu teologii, B. metody teologii.

A. O ile dotyczy przedmiotu teologii oznacza, że człowiek stał się, czy przynajmniej staje, ośrodkiem zainteresowania teologii. Można mówić o antropologii teologicznej, jako jednym z działów teologii (tak ujmuje antropologię teologiczną K. Rahner, *Anthropologie*, w: *Sacramentum mundi*; M. Flick — Z. Alszeghy, *L'uomo nella teologia* ii.). Można też mówić o antropologicznym charakterze całej teologii. Jeśli Biblia jest w pierwszym rzędzie boską wizją człowieka, nie zaś ludzką wizją Boga (A. J. Heschel), to i teologia, mówiąc o Bogu i Jego zbawczym dziele, mówi z konieczności o zbawianym przez Boga człowieku.

Traktując antropologię teologiczną jako zagadnienie przedmiotu teologii należy szczególną uwagę zwrócić na chrystologię, a to nie tylko ze względu na jej ścisły związek z antropologią, ale nawet ze względu na jakieś zawieranie się antropologii w chrystologię.

B. O ile „antropologiczny zwrot“ w teologii dotyczy jej metody, oznacza że należy uwzględnić problemy wnoszone przez współczesne filozofie podmiotu, a mianowicie konieczne uwarunkowanie podmiotu poznania teologicznego. „Trzeba pytać wobec materialnej treści danego twierdzenia teologicznego, jakie „struktury“ a priori podmiotu teologicznego są w nim implicite orzekane“ (K. Rahner, *Teologia a antropologia*, Znak 186). Problematykę tę stara się sprecyzować K. Rahner, J. B. Metz ii., a pominąć jej nie można pod groźbą rozminięcia się teologii z myślą współczesną. Jakąkolwiek dawalibyśmy odpowiedź na pytanie o uwarunkowania podmiotu teologicznego, musimy ją świadomie uwzględnić w stawianiu i rozwiązywaniu wszelkiej teologicznej problematyki.

DYSKUSJA NAD TEMATYKĄ ANTROPOLOGICZNĄ

Wśród mnogości zagadnień poruszanych i omawianych na posiedzeniach plenarnych, na szczególną uwagę zasługują: problem stosunku teologii do antropologii oraz sprawa korzystania z osiągnięć nauk empirycznych w rozwiązywaniu zagadnień antropologicznych w teologii.

W związku z pierwszym z wymienionych problemów prof. dr J. Pastuszka zwrócił uwagę na pewne podstawy trudności wiązania teologii z antropologią. Trudności te wiążą się przede wszystkim z tym, że po-

jęcie antropologii nie jest jednoznaczne. „Mamy właściwie wiele koncepcji antropologii świeckiej — mówił profesor — a brak jest dotychczas antropologii chrześcijańskiej. Nie jest wskazane, by teologię wiązać z antropologią a to dlatego, gdyż ta ostatnia nie ma jeszcze określonego przedmiotu ani metody: jest nauką w stadium tworzenia. Wydaje się, że tendencje zmierzające w kierunku łączenia tych dwu dziedzin stanowią jedno z modnych haseł, które z czasem utraci swój wpływ, a przy najmniej ulegnie ograniczeniu w jego realizacji“. Profesor podkreślił następnie związek jaki zakłada uświadomienie sobie typu antropologii, przy czym zauważył, iż propagatorzy łączenia nie mają jeszcze wypracowanej koncepcji antropologii. Na wysuwaną często propozycję zastąpienia nazwy „teologia“ nazwą „antropologia teologiczna“ wyraził pogląd, iż fakt taki stanowiłby ostatecznie nieporozumienie sprowadzające się do zastąpienia terminu o znaczeniu ustalonym i* odpowiednio określonym, do terminu o znaczeniu mętnym i nieznany. O nauce bowiem, zdaniem Profesora decyduje odrębność przedmiotu i metod. Teologia ma inny przedmiot, ona bada człowieka jakby od góry, w świetle Objawienia, antropologia zaś — w świetle rozumu ludzkiego, i jest nauką filozoficzną. Inne jest źródło tych nauk i inne są metody badania. W konsekwencji łączenia może zaistnieć, zdaniem prof. Pastuszki — zatarcie różnicy między przedmiotem naturalnym a nadnaturalnym, pomiędzy rozumem a wiarą.

Na niejednoznaczność nazwy antropologii chrześcijańskiej zwrócił również uwagę prof. dr M. Krąpiec. Podkreślił on, iż w historii myśli ludzkiej dają się zauważyć dwa nurty antropologii, oparte zresztą na dwu odrębnych typach filozofii, mianowicie antropologia oparta o filozofię podmiotu oraz antropologia oparta na filozofii bytu. Jest zdania, iż współczesna antropologia jest ukonstytuowana na filozofii podmiotu. I takiej antropologii, zdaniem M. Krąpca, nie można określać ogólną nazwą „antropologia chrześcijańska“, lecz raczej nazywać antropologią typu M. Schelera, M. Heideggera czy K. Rahnera. Antropologię chrześcijańską trzeba dopiero wytworzyć.

Do tej kwestii nawiązał także ks. Weron. Jego zdaniem nie należy posługiwać się nazwami: teologia antropologiczna, czy teologia antropocentryczna. Jest raczej przekonania, że bardziej adekwatnie właściwy sens teologii zorientowanej antropologicznie wyrażają następujące nazwy: „teologia chrystocentryczna“ lub „teologia inkarnacjonistyczna“. Wskazują one bowiem na Chrystusa-Człowieka i Boga zarazem. Prawda o wcieleniu Chrystusa umożliwiła zorientowanie całej teologii ku człowiekowi i równocześnie pełne otwarcie ku wszystkim prawdom tradycyjnej teologii.

Dość radykalny pogląd odnośnie słownictwa teologicznego wyraził ks. Mgr Duda. Uważam — mówi — że słowo „teologia“ nie jest ade-

kwatne w stosunku do treści, którą w nie wkładają duszpasterze i teologowie. Zawsze implikuje ono pojęcie „antropologia“. Podobnie zresztą, jak antropologia implikuje teologię. Ks. Duda widzi potrzebę wprowadzenia innego terminu na ogólne określenie współczesnej problematyki teologicznej.

Do problemu wykorzystywania osiągnięć nauk empirycznych w rozwiązywaniu i stawianiu zagadnień antropologicznych nawiązał ks. Kostro. Wysunął też wniosek aby w Seminariach Duchownych wykładano zagadnienia z zakresu fizyki, chemii, biologii. Pan Bóg stworzył przyrodę i poprzez nią chce człowiekowi coś o człowieku powiedzieć.

2. TEMATYKA NAUCZANIA TEOLOGII

Ks. Kardynał Dr Karol Wojtyła, Teologia i teologowie w Kościele posoborowym (Streszczenie)

A. w Kościele powszechnym.

1. Teologia a Magisterium: Vaticanum II jako szczególny moment zbliżenia i współpracy. Potrzeba kontynuacji tego zbliżenia i współpracy; trudności, jakie w tej dziedzinie się zarysowują — obserwacja tego procesu na podstawie: a) wypowiedzi Pawła VI na zakończenie międzynarodowego Kongresu teologów w 1966 r. b) relacja kard. Sepera na I Synodzie Biskupów w 1967 r. c) adhortacja apostoła Pawła VI do Biskupów „*Postrema sessio*“, wydanej na piątą rocznicę zakończenia Soboru w r. 1970.

2. Problem reinterpretacji. Przemówienie Jana XXIII na otwarcie Soboru. Właściwe znaczenie jego słów — a zakres procesu zakwestionowania (wedle adhort. „*Postrema sessio*“). Kilka słów o jego przyczynach. Prawidłowo pojęta reinterpretacja jako warunek realizacji Soboru w teologii. Znaczenie narzędzia filozoficznego.

Kilka słów wprowadzających w temat tegorocznego Kongresu „antropologia a teologia“.

B. W Kościele polskim

3. Próba charakterystyki

Polskie środowisko teologiczne uważa Sobór za wciąż aktualne źródło inspiracji. Uznaje ono potrzebę reinterpretacji, widząc całą złożoność tego zadania i odpowiedzialność intelektualną, jaka w nim tkwi. Kilka

słów o stosunku teologii polskiej do teologii poza Polską. Rzut oka na „rynek wewnętrzny“. Publikacje i czasopisma.

4. Rozwój struktur

Kongregacja „pro institutione catholica“ — i posoborowe Normy (Normae quaedam) dla uczelni akademickich z 1968 r. Podstawowe prawo Kościoła do stanowienia o sprawach nauki katolickiej. Prawo nadawania stopni akademickich. Rozplanowanie uczelni. System współpracy (afiliacja). Dostosowanie do potrzeb zagwarantowanych również konstytucyjnym prawem wykształcenia. Specjalizacja ściśle naukowa i jej znaczenie. Kwalifikacja profesorów: habilitacja jako podstawa usamodzielnienia. Pożyteczna działalność sekcji profesorskich. Potrzeba powołania Rady Naukowej.

Ks. Nossol A., Problem integracji w nauczaniu teologicznym (Streszczenie)

Integracja jest w aktualnym nauczaniu teologicznym faktem bezspornym, problemem będzie jedynie ujmowanie antropologii teologicznej jako podstawy względnie zasady integracji.

A. Integracja antropologiczna bazuje rzeczowo na samej strukturze teologii, zwłaszcza zorientowanej historiozbawczo. Biblia jest Słowem Bożym w ludzkiej postaci, słowem zwróconym do człowieka; fakt historyczności zaś umiejscawia człowieka w samym centrum. Każda wypowiedź teologii systematycznej musi być zrelacjonowana do człowieka. — Organem poznawczym całej teologii jest wiara, której ściśle personalistyczny charakter konstytuuje wymiar antropologiczny.

Zasada chrześcijańskiego inkarnacjonizmu domaga się również antropologicznej integracji. Chrystocentryzm jest niejako historiozbawczą wypadkową wciąż aktualnej alternatywy: teocentryzm czy antropocentryzm.

B. Praktycznym przykładem „antropologicznej integracji“ w nauczaniu teologicznym jest dzisiaj zwłaszcza ujmowanie podstawowych zagadnień teologii dogmatycznej. Choć dyscyplina ta nie musi być uważana za dominujące centrum, jest jednakże informującą zasadą w dziele wzajemnej koordynacji poszczególnych dyscyplin teologicznych.

Dla przykładu: Fenomen Bożej łaski i sakramentu ujmuje historiozbawcza dogmatyka nie przy pomocy kategorii metafizycznych (np. materia i forma sakramentu) lecz antropologicznych, podkreślając przede wszystkim fakt egzystencjalnego spotkania Boga z człowiekiem w Chrystusie.

C. A oto niektóre korzyści płynące z antropologicznej integracji: 1. teologia stanie się bardziej konkretna i praktyczna; będzie nie tyle *the-sis* ile raczej *questio*, 2. podstawowym narzędziem i główną kategorią

teologii będzie dialog, 3. odideologizowanie teologii, 4. skuteczniejsze uwydatnienie nowego „imienia“ nieodzownego w teologii personalizmu, tj. wolności, 5. gruntowanie ściślejszego, bo wewnątrz teologicznego wymiaru ekumenicznego całej scientiae fidei.

DYSKUSJA NAD TEMATYKĄ NAUCZANIA TEOLOGII

Problem nauczania teologii podejmowano z różnych aspektów i wielokrotnie. Zwrócono uwagę przede wszystkim na zagadnienie integracji w nauczaniu teologii. Na ten problem zwrócił uwagę między innymi prof. dr St. Kamiński. Wydaje się — mówił — że nie zawsze oddziela się integrację od kodyfikacji i unifikacji. Nadto, zaznaczył, że aby mówić o integracji w nauczaniu, trzeba najpierw opracować zadanie integracji teologii w badaniu i systematyzowaniu. Antropologia teologiczna, nie w każdym aspekcie — wydaje się — pełnić może rolę integracyjną. Funkcję tę wykonać może w doborze problematyki teologicznej. Prof. St. Kamiński zwrócił też uwagę na zwiększenie zainteresowań współczesną filozofią i teorią nauki. Jest to warunek prowadzenia metodologicznych rozważań dotyczących teologii.

Do tego problemu nawiązał także doc. dr B. Dembowski stwierdzając, iż wprowadzenie zasady integracji a zwłaszcza koordynacji studiów filozofii wymaga częstych spotkań interdyscyplinarnych, takich jak obecne, może tylko mniej uroczystych. Podkreślił nadto, że nie wszystkie referaty plenarne i sekcyjne ustosunkowały się do tego zagadnienia w sposób właściwy. W związku z tym B. Dembowski powiedział:

1. Należałoby omówić z referentami tematów na zebranie plenarne ich „przedmiot formalny“ — żeby nie było takich nieporozumień, jakim był znakomity skądinąd referat Ks. prof. Romaniuka. Spodziewaliśmy się, że usłyszymy jaką jest antropologia biblijna, jaką jest więc biblijna wizja człowieka. Usłyszeliśmy, jakie są „błędy i wypaczenia“ teologii dogmatycznej i moralnej, szukającej błędnie uzasadnień biblijnych.

Mówię jako wykładowca historii filozofii. Sobór Watykański II w Dekrecie o formacji kapłanów mówi o historii filozofii w Seminarium Duchownym krótko, ale zasadniczo (cytuję z pamięci): „Historii filozofii należy uczyć tak, aby alumn nauczył się odróżnić we współczesnych prądach filozoficznych prawdę od fałszu“.

Badając rozwój koncepcji człowieka napotyka historyk filozofii na trudności, w których antropologia biblijna ukazując chrześcijańską wizję człowieka mogłaby dopomóc służąc jako teologiczna norma negatywna ułatwiająca odróżnienie poprawnej od niepoprawnej koncepcji człowieka.

2. Należałoby zachęcić Księżę Przewodniczących Sekcji, by odnieśli się życzliwie do problemu interdyscyplinarnej wymiany myśli, by Sekcje zastanawiały się nad tym, jak przekazać innym Sekcjom wyniki swych badań w sposób dla niespecjalistów zrozumiały.

3. Dezyderat czysto praktyczny. Wielkim ułatwieniem kontaktów osobistych w czasie wielkich zjazdów byłyby kartoniki z nazwiskiem i stanowiskiem przypięte do ubrania (w widocznym miejscu). Uniknęłoby się wielu żenujących sytuacji, w czasie rozmowy np. z Ks. Biskupem, względnie czcigodnym Ks. Profesorem, którego trudno się spytać o nazwisko — choćby był dobrze znany z publikacji, to przecież nie konieczne jest rozmówcy znany z twarzy.

II. Z POSIEDZENIA SEKCJI FILOZOFICZNEJ

W obradach sekcji filozoficznej wzięło udział 54 uczestników w tym 51 członków. Centralnym zagadnieniem na posiedzeniach sekcji był problem duchowości duszy ludzkiej w ujęciu filozofii współczesnej.

Ogółem wygłoszono pięć referatów. W pierwszym dniu obrad przewodniczył Ks. prof. dr Stanisław Kamiński.

Wygłoszono referaty: 1. Ks. prof. dr Albert Krapiec OP: „Wprowadzenie do współczesnego stanu badań nad zagadnieniem duchowości duszy ludzkiej“. 2. Ks. prof. dr Kazimierz Kłósak: „Współczesny kryzys klasycznej teorii duchowości ludzkiej“. 3. Ks. prof. dr Kazimierz Kłósak: „Duchowość duszy ludzkiej w ujęciu św. Tomasza z Akwinu — analiza wypowiedzi i próba dalszego ich rozwinięcia“.

Po referatach wywiązała się żywa dyskusja, która szła w dwóch kierunkach: a) analizowano pojęcie duchowości duszy ludzkiej w aspekcie teorii ewolucji; b) poddano analizie tradycyjne ujęcia duchowości duszy ludzkiej i ich aktualność w świetle obecnych badań filozoficznych.

W drugim dniu obrad przewodniczył Ks. dr Marcei Molski. Wygłoszono dwa referaty: 1. Doc. dr Mieczysław Gogacz: „Egzystencjalne ujęcie duchowości duszy ludzkiej“. 2. Ks. prof. dr Aleksander Usowicz CM: „Współczesne próby argumentacji za duchowością duszy ludzkiej — próba krytycznej oceny“.

W dyskusji nad pierwszym referatem zwrócono uwagę na trudności, jakie się wiążą z próbą wyjaśnienia duchowości duszy ludzkiej z punktu widzenia egzystencjalnej koncepcji bytu. W dyskusji nad drugim referatem szukano odpowiedzi na pytanie, co omawiani autorzy rozumieją przez duchowość duszy ludzkiej i jaki jest stosunek ich poglądów do nauki tradycyjnej.

E. Morawiec